



Pańscy prorocy cz. I

„Bracia, za przykład cierpienia i cierpliwości bierzcie proroków, którzy przemawiali w imieniu Pańskim.” – Jak. 5:10 (NP).

Wśród wielu bardzo ważnych ludzi wymienionych w Biblii znajdujemy świętych mężów Bożych, proroków, którzy – będąc natchnieni duchem Bożym – przemawiali w imieniu Pańskim, prorokowali i pisali Księgi Święte. Od ich imion nazywamy księgi Starego Testamentu. Apostoł św. Piotr w swoim drugim Liście 1:21 tak o tym pisze: *„Albowiem proroctwo nie przychodziło nigdy z woli ludzkiej, lecz wypowiadali je ludzie Boży, natchnieni Duchem Świętym...”* (NP). Bibliści podzielili proroków Starego Testamentu na dwie grupy: „Czterech Proroków Wielkich” oraz „Dwunastu Proroków Mniejszych”. Podziału tego dokonano nie ze względu na ważność proroctw czy też kolejność działalności proroków w historii Izraela, lecz ze względu na objętość poszczególnych ksiąg. Do „Czterech Wielkich Proroków” zaliczono: Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela i Daniela. Do „Dwunastu Proroków Mniejszych” należą: Ozeasz, Joel, Amos, Abdiasz, Jonasz, Micheasz, Nahum, Habakuk, Sofoniasz, Aggeusz, Zachariasz oraz Malachiasz.

Nie są to wszyscy święci Pańscy prorocy Starego Testamentu. Mamy bowiem jeszcze innych wielkich mężów Bożych, bez których Stary Testament byłby niepełny. Są to m.in.: Mojżesz, Samuel, Job, Dawid czy Salomon. Bóg użył ich jednak w inny sposób: byli prawodawcami, sędziami bądź królami Izraela, choć także i prorokami. W Nowym Testamencie apostoł św. Juda w 14 wersecie swego listu pisze o jeszcze jednym proroku – Henochu, który prorokował jako siódmy potomek i patriarcha po Adamie. Niewiele wiemy o samych prorokach, tylko tyle, ile oni sami o sobie napisali. Przybliżmy jednak ich postacie, nie według porządku, w jakim występują w Biblii, lecz według kolejności historycznej.

CZTERECH WIELKICH PROROKÓW

I. PROROK IZAJASZ – został powołany przez Boga na proroka w czasie wizji w Świątyni jerozolimskiej około roku 740 (Iz. 6:5). Według własnego oświadczenia był synem Amosa, a jego działalność dotyczyła Judy w czasach królów judzkich. Przeszło 40 lat głosił prawdy Boże na przestrzeni rządów czterech królów: Uzjasza, Jotama, Achaza i Hiskiasza (Iz. 1:1). Prorok Izajasz zwany jest „księciem proroków” z uwagi na wielkie bogactwo i doniosłość treści jego księgi, a przede wszystkim ze względu na zawarte w niej liczne proroctwa mes-

jańskie, które z kolei przydały mu tytułu „ewangelisty Starego Testamentu”. Hebrajskie imię *Jeszajahu* oznacza: *zbawieniem jest Jahwe, Bóg moje zbawienie*. Ojcem Izajasza był bliżej nieznanym Amos; niektórzy twierdzą, że był on krewnym króla Amazjasza, który żył przed prorokiem. Z Księgi Izajasza można wywnioskować, że jej autor pochodził z szanowanej i znanej rodziny jerozolimskiej, a treść i wykwintny język mów dowodzą, że prorok był mężem o niepospolitej inteligencji. Pewne wzmianki (Iz. 8:16) mogą sugerować, że miał uczniów. Tradycja rabinistyczna podaje, że poniósł śmierć męczeńską za rządów niezbożnego króla Manassesza.

Prorok Izajasz wkracza na arenę życia publicznego w chwili, gdy potęga Asyrii osiąga najwyższy szczyt rozwoju i nad horyzontem państwa izraelskiego pojawia się groźba agresji wroga. „Smok asyryjski” (Iz. 14:29), wciąż gotowy do zaborczych czynów, rzucał ponury cień na cały okres działalności proroka Izajasza. Kiedy ten podejmował swą misję, w Królestwie Judzkim na pozór nic jeszcze nie zapowiadało niebezpieczeństwa. Jakość życia za rządów królów Uzjasza i Jotama stwarzała atmosferę złudnego spokoju. Prorok dostrzegał jednak, że pod fasadą zewnętrznego rozkwitu kryją się już zarodki przyszłego upadku, gdyż zanikała prostota obyczajów, a zbytek deprawował serca ludu. Jahwe nie był już Królem i jedynym Panem Izraela, a miejsce prawdziwej pobożności zajęły zwyczaje i praktyki pogańskie, sprzedajność i niesprawiedliwość sędziów, ucisk biednych, wdów i sierot. Upadek religijności i moralności pogłębił się szczególnie za rządów niezbożnego Achaza (2 Król. 16:2-4; 2 Kron. 28:1-27). Izajasz widział to zło i podjął z nim zdecydowaną walkę. Za pomocą natchnionego słowa uderzał w zatwardziałe serca, oddając się bez reszty swemu posłannictwu. Podobnie jak inni prorocy, Izajasz służył pomocą wszystkim, którzy jej potrzebowali, lecz – co najważniejsze – będąc natchniony duchem Pańskim wypowiadał wiele ważnych proroctw dotyczących Królestwa Judzkiego. Były to przepowiednie przyszłej niewoli i wybawienia z niej, i mają swe odniesienie również względem całej ludzkości, stanowiąc część Bożego planu.

Apostoł św. Piotr powołuje się na tego typu świadectwa proroków; na przykład w 1 Piotra 1:10-11 czytamy (NP): *„Zbawienia tego poszukiwali i wywiadywali się o nie prorocy, którzy prorokowali o przeznaczonej dla was łasce, starając się wybadać, na który albo na jaki czas wskazywał działający w nich Duch Chrystusowy, który przepowiadał cierpienia, mające przyjść na Chrystusa, ale też mające potem nastąpić uwielbienie”*. W tych wersetach apostoł mówi o prorokach, których Pan po-



woływał od zarania ludzkości, aby prorokowali o restytucji wszystkich rzeczy, mającej nastąpić podczas wtórej obecności Chrystusa.

53 rozdział Proroctwa Izajasza traktuje właśnie na ten temat. Prorok opisuje Sługę Jahwe, Męża boleści (mowa tu o cierpieniach i śmierci Zbawiciela Jezusa Chrystusa), którego zewnętrzny wygląd nie wyróżniał się niczym szczególnym. W tym właśnie tkwiło sedno przyszłych nieporozumień pomiędzy Mesjaszem-Chrytusem a narodem izraelskim, który wypaczył ideę mesjańską, oczekując, że Wybawiciel zjawi się w zewnętrznym blasku i potędze. Dlatego, gdy bez zewnętrznej świetności przyszedł On do swoich, swoi Go nie przyjęli (Jan 1:11) i nie poznali „*czasu nawiedzenia swojego*” (Łuk. 19:44). Sługa Jahwe, sam niewinny (w. 9), dobrowolnie bierze na siebie grzechy, słabości i przewinienia wszystkich, przez cierpienia i mękę składa za nich okup i czyni zadość sprawiedliwości Bożej. Na końcu (w. 11 i 12) prorok powiada o Jezusie: „*Za mękę swej duszy ujrzy światło i jego poznaniem się nasyci. Sprawiedliwy mój sługa wielu usprawiedliwi i sam ich winy poniesie. Dlatego dam mu dział wśród wielkich i z mocarzami będzie dzielił tupy...*” – Iz. 53:11-12.

Te ostatnie słowa są proroctwem wielkiego wywyższenia Zbawiciela Jezusa Chrystusa po prawicy tronu Boga (Iz. 53:7; Hebr. 8:1 i 12:2; Obj. 3:21).

W 33 rozdziale i 24 wersecie swej księgi prorok Izajasz zapowiada czasy restytucji, mówiąc, że nikt z mieszkańców nie powie: „choruję”, a ludowi, który przebywa na Syjonie, odpuszczone będą winy. W innym miejscu (Iz. 25:6-9) brzmią wyraźnie tony Izajaszowego powszechnego i ogólnego mesjańskiego Królestwa Bożego, a góra Syjon zaprasza wszystkich bez wyjątku, gdyż władza tego Królestwa jest uniwersalna i obejmuje wszystkich zjednoczonych z Bogiem ludzi. Jest to opis dzieła Królestwa Chrystusowego, polegającego na restytucji wszechrzeczy, dzięki której Pan w końcu zniszczy śmierć: „*I będą mówić w owym dniu: Oto nasz Bóg, któremu zaufaliśmy, że nas wybawi; to Pan, któremu zaufaliśmy. Weselmy i radujmy się z jego zbawienia!*” – Iz. 25:9 (NP).

II.

PROROK

JEREMIASZ (hebr. *Jermejahu* oznacza: *mieszkający na wysokościach, wywyższony od Boga, Bóg jest najważniejszy*) &NDASH; syn Chilkiasza, pochodził z kapłańskiej rodziny mieszkającej na terenach pokolenia Beniamina, w Anatot (Jer. 1:1). Został powołany na proroka w wieku młodzieńczym (1:6), w trzynastym roku panowania króla judzkiego Jozjasza (Jer. 1:2; 25:3). W przeciwieństwie do proroka Izajasza, początkowo wymawiał się od złeconego mu trudnego zadania, które przypadło na lata 615 do 592 p.n.e. Był osamotniony w dramatycznych zmaganiach o poszanowanie praw Boga wśród Jego ludu, prześladowany, chłostany i

uwięziony (Jer. 20:1-3; 26:7-24; 32:1-3). Widząc, jak umiłowany przez Najwyższego naród w swym zaślepieniu zdążył ku przepaści, w godzinach śmiertelnej rozterki, bliski zwątpienia, wypomina Bogu narzucenie tak trudnej misji (Jer. 15:10; 20:7). Jeremiasz został postawiony pomiędzy dwa ogniwa: Boga, pełnego miłości i zarazem sprawiedliwości, oraz swój ukochany naród, którego przewrotność musiał ustawicznie piętnować, głosząc nieodwołalną karę: zagładę świętego miasta i zniszczenie największej chluby Żydów – Świątyni.

Prorok Jeremiasz to wielki świadek agonii narodu żydowskiego – świadek odrzucenia przez Boga Żydów jako państwa i Królestwa Judzkiego. Postawiony w jednym z najbardziej decydujących punktów zwrotnych historii, przeżył dramat zmięczenia i upadku swojej ojczyzny (2 Król. rozdz. 21-25; 2 Kron. rozdz. 33-36). Był to okres przepiętny wydarzeniami o światowej skali, nie mniej burzliwy od tego, w którym przypadło wcześniej działać prorokowi Izajaszowi. Podobnie jak nad tamtą epoką ciążyła groźba Asyrii, tak na lata działalności Jeremiasza rzuca swe cienie państwo babilońskie, które zajęło miejsce tej pierwszej. Do przodującej na wczesnym starożytnym Wschodzie roli wyniósł Babilonię jej twórca, Nabopolassar, a potem jego syn, Nabuchodonozor, zwany „*lwem babilońskim*”, który trzykrotnie wypadał ze swego gąszczu nad Eufratem (Jer. 4:7; 5:6; 25:38), by zgotować ostatecznie zagładę Judzie, włącznie z Jerozolimą i Świątynią. Prorok Jeremiasz nazywany jest „*prorokiem zguby*”, gdyż Bóg polecił mu piętnować i nazywać grzech swego narodu po imieniu oraz przepowiadać wszystkie nieszczęścia, jakie miały przyjsć na Żydów jako kara za bałwochwalstwo i popełniane przez nich nieprawości. Zapowiedź ta była tak potężna i potępiająca, że Jeremiasz przez pewien okres czasu obawiał się ją głosić – jak sam mówił: „*A gdy pomyślałem: Nie wspomnę o nim i już nie przemówię w jego imieniu, to stało się to w moim sercu jak ogień płonący, zamknięty w moich kościach. Mózoliłem się, by go znieść, lecz nie zdołałem. Słyszałem złośliwe szepty wielu: Groza dokoła! Złóżcie donos i my złożymy donos na niego!*” – Jer. 20:9-10 (NP). Wszyscy, których darzył przyjaźnią, zwierza się prorok, czyhając na Jego potknięcie, mówiąc: „*Może da się zwabić i wymęczymy i schwytaemy Go, i pomścimy się nad nim*”. Na Jeremiasza spadły więc liczne prześladowania (37 i 38 rozdział), a w okresie ostatnich lat rządów króla Sedekiasza książęta judzcy oskarżyli go o osłabianie ich wysiłków obronnych przed wojskami babilońskimi: „*Skażże, królu, na śmierć tego człowieka (...). Oto jest on w waszej mocy!*” – Jer. 38:4-5. Po tych słowach książęta pochwycili proroka i wrzucili go do zbiornika, w którym nie było wody, tylko błoto. I zginąłby tam niechybnie, grzęznąc w błotnej mazi, gdyby dworzanie etiopski Ebed-Melek nie uratował go za wiedzą króla (Jer. 38:7-13).



Kiedy Bóg powoływał Jeremiasza na proroka, ten spodziewał się trudności, jakie wiązały się z tą misją, i zdając sobie sprawę z własnej słabości, bronił się i wymawiał zbyt młodym wiekiem. Pańska odpowiedź brzmiała jednak: „*Nie mów: Jestem zbyt młody, bo pójdiesz, do kogokolwiek cię pošlę, i będziesz głosił, cokolwiek ci zlecę. (...) Patrz: ustanawiam cię dzisiaj nad narodami i nad królestwami, aby wykorzeniać i burzyć, wytracać i rozwalać, aby budować i sadzić!*” – Jer. 1:7 i 10. Z fragmentu tego wynika, że charakter posłannictwa proroka Jeremiasza miał być dwojaki: „negatywny” – winien wykorzeniać zło we wszystkich jego przejawach i burzyć wszystko, co zagradza sercom drogę do Boga, i „pozytywny” – winien budować nowe podstawy właściwej relacji pomiędzy narodem (narodami) a Bogiem. Jest to więc zapowiedź prorocтва na temat dzieła restytucji, obejmującego najpierw efekt zniszczenia, a następnie przyprowadzenie do stanu odnowienia wszechrzeczy. Misja Jeremiasza odnosiła się również do narodu żydowskiego jeszcze za życia Jeremiasza, zapowiadając siedemdziesięcioletnią niewolę babilońską dla Izraela, a następnie karę dla narodu, który Żydów tą niewolą uciskał (Jer. 25:8-14).

W rozdziale 31, w. 31-34, znajdujemy zapowiedź zawarcia Nowego Przymierza „z *Domem Izraelskim*” i „z *Domem Judzkim*” – przymierza, w którym Prawo Boże zostanie złożone w ich wnętrzu i wypisane w ich sercu. Jest to zapowiedź pojednania między Bogiem a człowiekiem, i zarazem jedna z obietnic restytucji, jak zapewnia apostoł św. Piotr: „...było mówione przez usta świętych Boskich proroków od wieków”. W owych dniach – w czasie restytucji, powiada prorok Jeremiasz, „...już nie będą mówili: *Ojcowie jedli cierpkie grona, a zęby synów ścierpły, lecz każdy umrze za swoją winę. Ktokolwiek spożyje cierpkie grona, tego zęby ścierpną*” – Jer. 31:29-30.

Jeremiasz zapowiedział również, że Jeruzalem zostanie odbudowane jako święte miasto Pana (Jer. 31:38...). Nowy Władca – Mesjasz, nowy Dawid, Latorość Sprawiedliwości, Ojciec Wieczności, czyli Chrystus Pan – obejmie rządy nad nowym odrodzonym ludem Bożym (Jer. 25:3...; 30:9-21), któremu Bóg da „pasterzy” i sam będzie jego Bogiem (Jer. 3:17; 12:14-17; 30:22; 33:1-33). Jeremiasz nie tylko przepowiada przyjście Mesjasza (choć jego prorocтва odnoszące się do Wtórego Przyjścia Chrystusa Pana, tzw. mesjańskie, nie są tak liczne, jak np. w Księdze Izajasza), lecz nawet sam przez swe liczne cierpienia, będąc „*jak baranek potulny na rzeź prowadzony*” (Jer. 11:19), staje się poniekąd Jego typem, a na pograniczu obu Testamentów, w czasie pierwszego przyjścia Chrystusa, łączono jego imię nie tylko z Eliaszem, lecz nawet z samym Mesjaszem – Jezusem (Mat. 16:14).

Układ treści Prorocтва Jeremiasza w ostatecznym układzie, jaki jest w Biblii, można by przedstawić w

następujący sposób:

- Powołanie i określenie zadania proroka: rozdział 1;
- Mowy wieszczące karę Jerozolimie i Judzie: 2:1-25; rozdz. 13; rozdz. 34-35;
- Mowy przeciwko obcym narodom: 25:15-38; rozdz. 46-51;
- Przepowiednie o wybawieniu Izraela i Judy: rozdz. 30-33;
- Udręczenie Jeremiasza: rozdz. 26-29; 36-45;
- Zakończenie historyczne: rozdz. 52.

Służba proroka Jeremiasza dla Boga trwała – można powiedzieć – do końca, czyli do czasu upadku króla Sedekiasza, upadku Państwa Judzkiego jako narodu żydowskiego i do momentu dostania się ludu do niewoli babilońskiej na 70 lat. Jednak Jeremiasz nie został wzięty do niewoli. Zostawiono go wraz z nieliczną grupą ludzi, którzy zostali przy Gedaliaszu, później jednak większość z nich wyruszyła do ziemi egipskiej, gdyż bojaźń wobec ludzi była u ludu większa niż bojaźń Boża. Wszelkie przestrogi proroka i tym razem okazały się daremne (Jer. 43:3-7). Uciekinierzy siłą zabrali ze sobą proroka Jeremiasza – tam, gdzie miał umrzeć.

III. PROROK EZECHIEL – jest trzecim prorokiem zaliczanym do grupy „Wielkich Proroków”. Trudno jest odpowiedzieć na pytanie, gdzie i kiedy się urodził. Wiemy natomiast, że był kapłanem, synem Buziego (Ezech. 1:3). Miał umiłowaną żonę, która zmarła nagle, prawdopodobnie w czasie oblężenia Jerozolimy (Ezech. 24:18). Uczestniczył w pierwszej deportacji ludności wraz z królem Jehojachinem do Babilonu (2 Król. 24:14-16) i przebywał tam z innymi wygnańcami w wiosce Tel-Abid, położonej niedaleko starożytnego miasta Nippur nad kanałem Kebar (Ezech. 1:1; 3:15). Nie wiadomo, jak długo żył, gdzie i kiedy umarł. Niezbyt wiarygodna tradycja żydowska podaje, że został zamordowany przez jednego ze starszych gminy żydowskiej na wygnaniu. Jeśli chodzi o czas działalności proroka, przyjmuje się, że dane chronologiczne Księgi Ezechiela – 1:1; 8:1; 20:1; 24:1; 26:1; 29:1,17; 30:20; 31:1; 32:1,17; 33:21; 40:1 – są autentyczne i wiarygodne. Na podstawie tych tekstów wnioskuje się, że Ezechiel był deportowany w czasie uprowadzenia ludności za Joachyna. Wieść o zdobyciu Jerozolimy przez wojska Nabuchodonozora była punktem zwrotnym w jego działalności. Prorok gróźb i zagłady stał się od tamtej pory wielkim pocieszycielem wygnańców.

Ezechiel jest wspaniałym pisarzem, ze względu na swą tajemniczość i głębię proroctw. W swojej księdze jest nieobecny, nie uwypukla się, jest niewidoczny. Z treści niewiele się o nim dowiadujemy, poza kilkadziesiąt razy (ponad 90 razy) powtórzonym anonimowym określeniem: „*syn człowieczy*”, które stosuje do samego siebie. Prorok korzeniami tkwił w kapłańskiej obyczajowości i z niej czerpał zasadnicze religijne rozumienie



świata i świętości. Jego pogląd na historię Izraela ma charakter kapłańskiego sposobu myślenia. Toteż u niego zbawienie Izraela ma swoją gwarancję przede wszystkim w czci należnej Imieniu Bożemu, która wobec narodów musi być przywrócona (Ezech. 36:32), a nie w miłości do „narodu wybranego”. Nic dziwnego, że ponad 80 razy powtarza zdanie kończące prorocstwo: „*I poznają, że Ja jestem Jahwe*”. W jego bowiem koncepcji wiary chwala Imienia Bożego jest ostatecznym celem działania Stwórcy – Jahwe.

Księgę Ezechiela można podzielić chronologicznie na następujące fragmenty (perykopy):

- Powołanie na proroka: rozdziały 1:1 do 3:15.

W tej perykopie można wyróżnić cztery części: 1. Wstęp (1:1-3); 2. Wizja (1:4-28); 3. Powołanie (2:1 do 3:3); 4. Misja prorocza (3:4-15).

- Prestrogi i groźby dla ludu i Jerozolimy: rozdziały 3:16 do 24:27.

Ten fragment księgi jest swego rodzaju komentarzem do 2:5-7. Poruszone są w nim dwie rzeczy: 1. Funkcja „stróża Domu” – narodu żydowskiego, która wymaga od proroka sumiennego pełnienia obowiązków, i to pod groźbą narażenia się na utratę własnego życia: „*...jego krwi będą dochodził na tobie*” (3:16-18); 2. Sprawiedliwość Boża, która jest nieomylna i nieodwołalna. Każdy więc człowiek, bez względu na to, czy jest prorokiem, czy sprawiedliwym lub grzesznikiem, otrzyma karę odpowiednio do swego postępowania.

- Wyrocznie – zapowiedzi kary dla narodów – zawierają rozdziały 25:1 do 32:32.

W tym przedziale prorocstw o narodach należy zwrócić uwagę na trzy rzeczy: 1. Prorocstwa te skierowane były do wygnańców narodu izraelskiego, a nie bezpośrednio do jakiegoś z tych narodów, o których jest tam mowa. Stąd tym zapowiedziom kar bardziej odpowiada nazwa: „prorocstwa o narodach” niż „prorocstwa przeciw narodom”. 2. Myślą przewodnią tej części Księgi Ezechiela jest prawda, że Jahwe jest Panem wszystkich narodów i wszystkich ziemskich królestw. Ponadto prorocstwa te stanowią protezę, która łączy upomnienia i groźby dla Judy i Jerozolimy (4:24) z prorocstwami odrodzenia i zapowiedzią powstania Izraela (rozdz. 33-48). 3. Sprawiedliwy Bóg jednakowo karze grzechy Izraela i pogan, ale względem swojego ludu kieruje się jeszcze nadal wyjątkową miłością. Nie tylko nie zerwał przymierza z Izraelem, ale również nie odebrał mu łaski wybraństwa i nie przestał uważać go za swój lud. We fragmencie tym znajdujemy zapowiedź kary dla narodów; spadnie ona na: Ammonitów, Edomitów, Filistyńczyków, Tyr, Sydon, Egipt.

- Nowy Izrael i obietnice odrodzenia: rozdziały 33:1 do 48:35.

Ta część Księgi Ezechiela, zwana „księgą odrodzenia”, obejmuje prorocstwa, które pod względem treści dadzą się podzielić na trzy wielkie grupy: A. rozdz. 33-37; B. rozdz. 38-39 i C. rozdz. 40-48. Dwie daty, które w nich spotykamy (32:21 i 40:1), pozwalają się zorientować, że dwie pierwsze grupy (rozdz. 33-39) obejmują 13 lat działalności Ezechiela i wielkie prorocstwo o „*dolinie wyschłych kości*” (wskrzeszenie i zjednoczenie Izraela, czyli „całego” Domu Izraelskiego). Natomiast rozdziały 40-48 stanowią opis wizji nowej Świątyni i podziału Ziemi Świętej pomiędzy plemiona.

IV. PROROK DANIEL – jest czwartym prorokiem z grupy „Wielkich Proroków”. Daniel (imię to znaczy: *Bóg jest moim sędzią*) pochodził z arystokracji judzkiej. Jako młodzieniec deportowany został do Babilonu za czasów Joakima, króla Judy, w pierwszym przesiedleniu (przed rokiem 606), podobnie jak prorok Ezechiel (za Joachyna, 2 Król. 24:14-16) i wychowany na dworze Nabuchodonozora (Dan. 1:1-6). Przez całe życie pracował w administracji na dworach obcych narodów dzięki wielkim zdolnościom i ofiarności połączonej z mądrością, która objawiała się zwłaszcza w darze wykładania snów i Bożych znaków. Na dworze królewskim w Babilonie prorok Daniel piastował najwyższe godności państwowe nie tylko za królów babilońskich, ale także za pierwszych władców perskich, którzy od roku 539 przejęli panowanie nad tym obszarem. Po edykcji Cyrusa (536 r.) Daniel nie powrócił do ojczyzny, do Judei. Podobnie jak lata dziecięce, również ostatnie dni Daniela oraz miejsce jego grobu są okryte tajemnicą. Prorok Daniel był człowiekiem o wspaniałym charakterze, był wierny Prawu (Zakonowi) i swej religii aż do bohaterstwa, odznaczał się żywą wiarą, męstwem i wytrwałością.

Księga Daniela jest dość przejrzysta – można ją podzielić na dwie części. Pierwsza część to rozdziały 1-6 stanowiące zbiór budujących opisów szczegółowych, zaczerpniętych z życia, mających związek z wychowaniem proroka Daniela na dworze królewskim, i tak:

- 1 rozdz. – wychowanie i nauki Daniela i jego towarzyszy na dworze królewskim;
 - 2 rozdz. – sen Nabuchodonozora i jego wyjaśnienie przez Daniela;
 - 3 rozdz. – wystawienie złotego posągu przez króla Nabuchodonozora i rozkaz oddawania mu pokłonu; przyjaciele Daniela w piecu ognistym i ich ocalenie; upokorzenie Nabuchodonozora;
 - 4 rozdz. – sen Nabuchodonozora o drzewie;
 - 5 rozdz. – tragiczna uczta Belsazara i objaśnienie przez Daniela napisu na ścianie: „*mene, tekel, uparsin*”;
 - 6 rozdz. – zazdrość satrapów; oskarżenie Daniela przed królem Dariuszem; wrzucenie Daniela do lwiej jamy.
- Dруга część prorocstwa to wizje Daniela obejmujące



rozdziały 7-12:

- 7 rozdz. – sen Daniela o czterech zwierzętach i wizja Królestwa Syna Człowieczego;
- 8 rozdz. – wizja walki barana i kozła i objaśnienie jej znaczenia przez anioła Gabriela;
- 9 rozdz. – proroctwo o siedemdziesięciu tygodniach oraz modlitwa Daniela o odpuszczenie grzechów ludu; wyjaśnienie Jeremiaszowego proroctwa o siedemdziesięciu tygodniach;
- 10 rozdz. – widzenie Daniela nad rzeką Tygrys;
- 11 rozdz. – przepowiednia wojny między królami północy i południa;
- 12 rozdz. – proroctwo o czasach ostatecznych.

Główną jednak myśl Księgi Daniela stanowi zapowiedź odrodzenia ludzkości – zbawienia, które dokona się na ziemi, wśród ludzi odnowionych przez wiarę i dobre uczynki. Prorok zdaje sobie sprawę, że to wymaga przygotowania i pracy. Widzi jednak tę chwilę, bo według jego przekonania wszystkim, co dzieje się na ziemi, kieruje moc Boża. To Bóg, najwyższy oraz wszystkowiedzący, jest wszechmocnym Panem, bez którego woli nic się nie dzieje w niebie i na ziemi, On też dzierży w swym ręku losy wszystkich ziemskich stworzeń. Jego woli podległe są wszystkie państwa i wszystkie narody. A cztery uniwersalne królestwa ziemi, które sukcesywnie po sobie następują, zmierzają do ich kresu. Nie są one w stanie ani przyspieszyć, ani opóźnić nadejścia Królestwa Bożego. W ustalonym momencie i czasie („dwa czasy i pół czasu”, „po upływie tysiąca dwustu dziewięćdziesięciu dni” i „kto dożyje do tysiąca

trzystu trzydziestu pięciu dni” – Dan. 12:7, 11 i 12) nadejdzie ono dla ludzkości i obejmie wszystkie królestwa ziemskie, gdyż Królestwo Boże jest królestwem sprawiedliwości, królestwem wiecznym i duchowym. Znakiem jego pojawienia się będzie koniec rzeczywistości ziemskiej. Ten koniec poprzedzą wojny i trudności. Spotka się z nimi przede wszystkim Izrael, stanowiący załóżek Królestwa Bożego i początek Pańskiej obecności na ziemi. Rozdziały 2-4 oraz 7-12 dają obraz coraz to bardziej nasilającej się walki zła z dobrem, jaką Izrael i Lud Boży będzie musiał stoczyć, zanim przyjdzie oczekiwane Królestwo Boże.

Prorok Daniel jako jeden z niewielu pisarzy Starego Testamentu wprowadza naukę o zmartwychwstaniu, którego dokona Michał, wielki książę: „*Wielu śpiących w prochu ziemi obudzi się*” – Dan. 12:2. Do tych rzadkich wersetów Starego Testamentu mówiących o zmartwychwstaniu należy jeszcze urywek z Proroctwa Izajasza 26:19 oraz Księgi Joba 19:25-27.

W Księdze Daniela zawarta jest również nauka o aniołach. Nie są to już zwykli posłańcy (aniołowie) Boży jak w innych księgach Starego Testamentu. Tutaj mają imiona objawione, zadania ich są bardziej zróżnicowane i w przekonaniu Daniela tworzą oni pewną hierarchię niebieską (10:13).

[część II](#)

Kniaziew Czesław
R-
„Straż”

ŹRÓDŁA:

1. *Biblia Poznańska* – Wstęp do Ksiąg Proroczych
2. *Słownik Wiedzy Biblijnej* Wyd. 3 „Vocatio” Warszawa 1999